



The Holy See

UROCZYSTOŚĆ WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH

PAPIEŻ FRANCISZEK

ANIOŁ PAŃSKI

Plac św. Piotra

Środa, 1 listopada 2023 r.

[Multimedia]

Drodzy Bracia i Siostry, dzień dobry i dobrego święta!

Dziś obchodzimy uroczystość Wszystkich Świętych. W świetle tego święta zastanówmy się chwilę nad świętością, w szczególności nad dwiema cechami prawdziwej świętości: jest *darem* – jest podarunkiem, nie można jej kupić – i zarazem jest *drogą*. *Dar* i *droga*.

Przede wszystkim - *dar*. Świętość jest darem Boga, który otrzymaliśmy wraz z chrztem – jeżeli pozwolimy, aby wzrastał, może całkowicie odmienić nasze życie (por. adhort. apost. *Gaudete et exsultate*, 15). Święci nie są niedoścignionymi bądź dalekimi bohaterami, lecz są to osoby takie jak my, są naszymi przyjaciółmi, których punktem wyjścia jest taki sam dar, jaki my otrzymaliśmy – chrzest. A nawet, jeśli się nad tym zastanowimy, z pewnością spotkaliśmy niektórych, jakichś świętych powszednich, jakąś osobę sprawiedliwą, jakąś osobę, która życie chrześcijańskie przeżywa na poważnie, z prostotą... są to ci, których lubię nazywać „świętymi z sąsiedztwa”, którzy zazwyczaj mieszkają wśród nas. Świętość jest darem danym wszystkim, aby życie było szczęśliwe. A poza tym, jaka jest pierwsza reakcja, gdy otrzymujemy dar? Właśnie ta, że jesteśmy szczęśliwi, bo to oznacza, że ktoś nas kocha; a dar świętości nas uszczęśliwia, ponieważ Bóg nas kocha.

A jednak każdy dar musi być przyjęty, i wiąże się z nim odpowiedzialność odpowiedzi, „dziękuję”.

A jak się wyraża to podziękowanie? Jest to zachęta do dokładania starań, żeby nie został zmarnowany. My wszyscy ochrzczeni otrzymaliśmy to samo powołanie, aby „zachowywać w życiu i w pełni urzeczywistniać świętość, którą otrzymaliśmy” (por. *Lumen gentium*, 40). I dlatego – przechodzimy do drugiej kwestii – świętość jest również *drogą*, drogą, którą trzeba przebywać razem, pomagając sobie nawzajem, w łączności z tymi wspaniałymi towarzyszami drogi, jakimi są święci.

Są naszymi starszymi braćmi, siostrami, na których zawsze możemy liczyć – święci nas wspierają, a kiedy w drodze zbłądzimy, swoją cichą obecnością niechybnie nas korygują; są szczerymi przyjaciółmi, którym możemy zaufać, ponieważ pragną oni naszego dobra. W ich życiu znajdujemy przykład, w ich modlitwie otrzymujemy pomoc i przyjaźń i z nimi zadzierzgujemy więź braterskiej miłości.

Świętość jest drogą, jest darem. A zatem możemy zadać sobie pytanie: czy pamiętam, że otrzymałem w darze Ducha Świętego, który mnie wzywa do świętości i pomaga mi ją osiągnąć? Czy dziękuję za to Duchowi Świętemu, za dar świętości? Czy odczuwam bliskość świętych, czy z nimi rozmawiam, czy zwracam się do nich? Czy znam historię niektórych z nich? Warto, abyśmy poznawali żywoty świętych i pozwalali, by nas poruszały ich przykłady. I bardzo warto, abyśmy zwracali się do nich w modlitwie.

Oby Maryja, Królowa Wszystkich Świętych, pozwoliła nam odczuwać radość z otrzymanego daru i wzmacniała w nas pragnienie wiecznego celu.

Po modlitwie *Anioł Pański*:

Drodzy bracia i siostry, serdecznie pozdrawiam was wszystkich, pielgrzymów z różnych krajów, rodziny, grupy parafialne, stowarzyszenia i grupy szkolne.

W szczególności pozdrawiam wiernych z Allensbach (Niemcy), z Monterrey (Meksyk) i uczniów ze szkoły Sióstr św. Józefa z Nykøbing Falster w Danii; a także rzymską grupę wolontariuszy z Krajowego Stowarzyszenia Policji Państwowej.

Z przyjemnością witam uczestników Biegu Świętych, zorganizowanego przez Fundację „Missioni Don Bosco”, aby przeżywać uroczystość Wszystkich Świętych w wymiarze święta ludowego. Dziękuję za waszą piękną inicjatywę i za waszą obecność!

Jutro rano będę celebrował Mszę św. na cmentarzu poległych w czasie drugiej wojny światowej ze Wspólnoty Narodów.

I nadal módlmy się za ludność, która cierpi na skutek dzisiejszych wojen. Nie zapominajmy o udręczonej Ukrainie, nie zapominajmy o Palestynie, nie zapominajmy o Izraelu i nie zapominajmy o wielu innych regionach, gdzie wojna jest wciąż zbyt intensywna.

A wszystkim wam życzę dobrego święta w duchowym towarzystwie świętych. Proszę, nie zapominajcie modlić się za mnie. Dobrego obiadu i do zobaczenia!